

Sygn. akt IV K 171/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie IV Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Marta Skobel

Protokolant Anna Głaz

Przy udziale prokuratora Justyny Kossewskiej

po rozpoznaniu dnia 17.09.2015 r, 19.10.2015 r, 28.01.2016 r sprawy

N. P. s. B. i E. z d. G., ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

w okresie od dnia 30 maja 2012 roku do dnia 29 marca 2013 roku w W. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy oraz orzeczenia sądowego obowiązku opieki poprzez niełożenie na utrzymanie córek W. P. oraz A. P. przez co naraził je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o czyn z art. 209§1kk

-orzeka-

N. P. od popełnienia zarzucanego mu czynu uniewinnia i koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

N. P. został oskarżony o to, że w okresie od dnia 30 maja 2012 r. do dnia 29 marca 2013 r. w W. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy oraz orzeczenia sądowego obowiązku opieki poprzez nielożenie na utrzymanie córek W. P. i A. P., przez co naraził je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. o czyn art. 209 § 1 k.k.

Na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów Sąd ustalił jako nie budzące wątpliwości następujące fakty: Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie z dnia 30 maja 2012 r. w sprawie o sygn. akt. V RC 796/10 ustalono ojcostwo N. P. w stosunku do małoletnich W. P. oraz A. P., pozbawiono ww. władzy rodzicielskiej oraz zasądzono od N. P. na rzecz małoletnich córek tytułem alimentów kwoty po 500 zł miesięcznie na każde z dzieci, płatne do rąk ich matki K. P. do 10-go dnia każdego miesiąca począwszy od dnia 30.05.2012 r. (dowód: kserokopia wyroku – k. 238-239).

N. P. nie wywiązywał się z tak nałożonego obowiązku (dowód: pisma komornika k.3,5, zeznania K. P.). Egzekucja okazała się bezskuteczna, albowiem jak ustalono w jej toku N. P. nie pracował, nie pobierał stałych świadczeń, ani nie osiągał stałych dochodów (dowód: zaświadczenie o bezskuteczności egzekucji k. 3). W związku z powyższym Decyzją Prezydenta m.st. W. z dnia 30 sierpnia 2012 r. Nr UD-VII- (...) małoletnim W. P. i A. P. przyznane zostało świadczenie z funduszu alimentacyjnego w kwocie 500 zł miesięcznie na rzecz każdej z nich, na okres od dnia 1 sierpnia 2012 r. do dnia 30 września 2012 r., po czym Decyzją Nr (...) prawo do wypłaty omawianych świadczeń przyznano na dalszy okres od dnia 1 października 2012 r. do dnia 30 września 2013 r. Z uwagi na okoliczność, iż N. P. do dnia 23 października 2012

r. nie wpłacił żadnej kwoty tytułem alimentów, Decyzją Prezydenta m.st. W. z dnia 28 grudnia 2012 r. uznano go za dłużnika alimentacyjnego uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych, a następnie zawiadomiono Prokuraturę o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. (dowód: zawiadomienia – k.1- 2, decyzja – k. 4, kserokopia akt komorniczych – k. 29-43).

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, odmówił jednak składania wyjaśnień. Wyraził żal i zobowiązał się spłacić zaległe alimenty. Deklarował chęć dobrowolnego poddania się karze (protokół przesłuchania podejrzanego – k. 84, 88)

Podczas rozprawy głównej oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Nie potwierdził również wyjaśnień złożonych we wcześniejszej fazie postępowania, nie pamiętał tego, co mówił podczas przesłuchania w charakterze podejrzanego przed Prokuratorem. Oskarżony nie wyjaśnił wcześniejszego przyznania się do winy i chęci dobrowolnego poddania się karze (k. 180v). Tłumaczył, że w okresie objętym zarzutem pracował jedynie „na czarno”, utrzymywał się z prac dorywczych: w branży budowlanej, w lokalu z automatami do gier i w restauracji. Osiągał wówczas miesięcznie dochody od 400 zł do 700 zł. W okresie objętym zarzutem nie był ubezpieczony, nie korzystał również z pomocy służby zdrowia. Nikt nie pomagał mu wówczas finansowo, swoją sytuację określił jako ciężką. Oskarżony ujawnił, że od urodzenia ma problemy z płucami, miewa zawroty głowy, a od chwili gdy ponownie został objęty ubezpieczeniem zdrowotnym kontynuuje leczenie u neurologa. Jego zły stan zdrowia wynika z faktu, iż urodził się jako wcześniak (k. 180). Oskarżony oświadczył, że obecnie zarejestrowany jest jako osoba bezrobotna i poszukująca pracy, na dzień dzisiejszy pozostaje na utrzymaniu ojca. Zobowiązania alimentacyjne reguluje w miarę swoich możliwości, są to niewielkie kwoty rzędu 30 zł, 50 zł, 100 zł. Posiada na utrzymaniu również trzecie dziecko (k. 179-179v). Wysokość alimentów orzeczonych wyrokiem zapadłym w sprawie o sygn. akt V RC 796/10 zmniejszono mu do kwoty 400 zł na jedno dziecko (k. 180).

Wyjaśnienia oskarżonego Sąd uznał za wiarygodne w całości. N. P. szczegółowo opisał swoją sytuację życiową oraz finansową z okresu objętego zarzutem oraz przedstawił powody, dla których nie był w stanie wywiązać się z obowiązku alimentacyjnego, orzeczonego w wymiarze przekraczającym jego ówczesne możliwości zarobkowe. Wyjaśnienia te są spójne i logiczne, a nadto znajdują potwierdzenie w treści pozostałego zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, tj. w treści zeznań świadków E. P., B. P., a także pisma ZUS (k. 37), pism Naczelnika Urzędu Skarbowego W. – P. (k. 70, 98, 232, 233) informacji z systemu teleinformatycznego ministra właściwego do spraw finansów publicznych (...) (k. 164-165), dokumentacji medycznej oskarżonego (k. 213). Wyjaśnienia oskarżonego znajdują również potwierdzenie w dokumentacji komorniczej m.in. zaświadczenia o bezskuteczności egzekucji świadczeń alimentacyjnych z którym jako przyczyny bezskuteczności prowadzonego postępowania egzekucyjnego wskazano, że oskarżony nie pracuje, nie pobiera stałych świadczeń i nie uzyskuje żadnych dochodów (k.3)

Zeznania świadków E. P. oraz B. P. Sąd uznał za wiarygodne w całości, nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich prawdziwości. Sąd oceniał je przy tym bardzo ostrożnie, mając na uwadze okoliczność, że ww. są z oskarżonym blisko spokrewnieni. Świadkowie ci potwierdzili w szczególności, że w okresie od maja 2012 r. do marca 2013 r. oskarżony utrzymywał się jedynie z prac dorywczych, osiągając przy tym bardzo niskie dochody; nieraz miał trudności z otrzymaniem należnego wynagrodzenia. Zrelacjonowali szczegółowo przebieg leczenia syna w związku z problemami neurologicznymi, opisali przeszkody, jakie oskarżony napotykał w związku z koniecznością realizacji obowiązku szkolnego, potwierdzili również, że zakończył on swoją edukację na poziomie szkoły podstawowej. Jak zeznała świadek E. P. oskarżony od dziecka miał problemy z koncentracją, w związku z czym nie mógł wykonywać każdej pracy, „poza tym niewiele umie” (k. 187). Świadek B. P. potwierdził z kolei, że nie pomagał synowi finansowo, uważał że ten jest już dorosły, ponadto oskarżony o taką pomoc się nie upominał. Zaświadczył, że jego syn starał się o znalezienie pracy, a tam „gdzie ją znalazł, tam się zahaczał”. Świadek ujawnił, iż zdarzało się, że musiał oskarżonemu doładować kartę telefoniczną, bo ten nie miał środków, aby zadzwonić do ojca (k. 187v). Ocena ich zeznań prowadzi do wniosku, że w czasie w którym oskarżony uchylał się od obowiązku alimentacyjnego sam miał problem z zaspokojeniem własnych potrzeb życiowych.

Zeznania świadka K. P. Sąd uznał zasadniczo za wiarygodne. Świadek szczegółowo opisała relacje jakie łączyły ją z oskarżonym oraz okoliczności, na podstawie których doszło do ustalenia obowiązku alimentacyjnego. Opisała również swoją sytuację finansową w tamtym czasie tj. że nie pracowała, zajmowała się wychowywaniem dzieci, utrzymywała siebie i dzieci z alimentów z funduszu alimentacyjnego w łącznej kwocie 1000 zł i zasiłku rodzinnego po 108 zł na każdą córkę. Ponadto pomagała jej mama i ciocia które kupowały żywność, ubrania i zabawki dla dzieci. Dzięki temu potrzeby dzieci były zaspokojone (k. 8v, 181).. W tym zakresie jej zeznania były spójne i logiczne, a zarazem nie stały w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w niniejszej sprawie materiałem dowodowym. Przed Sądem świadek z uwagi na upływ czasu miała prawo nie pamiętać szczegółów dlatego w jej zeznaniach złożonych przed Sądem pojawiły się różnice. Sąd nie dał natomiast wiary twierdzeniom świadka, jakoby nie korzystała ona ze wsparcia opieki społecznej, ponieważ ta odmawiała jej zawsze pomocy (k. 181), jak wynika bowiem z własnoręcznie sporządzonego przez nią oświadczenia z dnia 12 kwietnia 2013 r., K. P. nie oczekiwała wsparcia ze strony ośrodka pomocy społecznej (k. 23). Powyższe zachowanie świadka budzi w ocenie Sądu wątpliwości w zakresie ustalenia, czy w przedmiotowej sprawie miało miejsce narażenie małoletnich W. i A. P. na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych z powodu nielożenia na ich utrzymanie przez ojca dzieci, N. P.. Trudno jest bowiem wytłumaczyć, dlaczego świadek zadeklarowała niechęć współpracy z instytucją odpowiedzialną za udzielenie wsparcia rodzinie, skoro znalazła się w rzekomo trudnej sytuacji finansowej, wynikającej z faktu samotnego wychowywania pozostających na jej utrzymaniu małoletnich dzieci.

Sąd uznał za pełnowartościowy materiał dowodowy opinię sądowo – psychiatryczną z dnia 18 listopada 2015 r. wraz z opinią uzupełniającą z dnia 27 stycznia 2016 r., albowiem są one jasne i pełne, a przy tym zostały sporządzone przez osoby kompetentne. Biegli psychiatrzy na podstawie badania oskarżonego i załączonej dokumentacji medycznej nie stwierdzili u oskarżonego choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innych zakłóceń czynności psychicznych. Oskarżony w czasie zarzucanego czynu miał według biegłych zachowaną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem.

Odnosnie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie, zaliczonych w poczet materiału dowodowego na podstawie art. 394 § 1 i 2 k.p.k., Sąd uwzględnił je przy ustalaniu stanu faktycznego, nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności, ani prawdziwości zawartych w nich treści.

Ocena całości materiału dowodowego w oparciu o kryteria wskazane w art. 7 k.p.k. pozwoliła na przyjęcie w stopniu nie budzącym wątpliwości, że oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu, albowiem swoim zachowaniem nie wypełnił znamion przestępstwa opisanego w art. 209 § 1 k.k.

Wskazać należy, że strona przedmiotowa omawianego przestępstwa wyraża się w uporczywym uchylaniu się od ciężącego na sprawcy z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to narażenie jej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, uchylanie się od obowiązku lożenia na utrzymanie osoby uprawnionej do alimentacji zachodzi wtedy, gdy zobowiązany mając obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku, nie dopełnia go ze złej woli. [...] Znamień uporczywości łączy w sobie dwa elementy. Jeden z nich charakteryzuje postępowanie sprawcy od strony podmiotowej, a polega na szczególnym nastawieniu psychicznym wyrażającym się w nieustępliwości, chęci postawienia na swoim (obojętne z jakich pobudek), podtrzymywaniu własnego stanowiska na przekór ewentualnym próbom jego zmiany (np. mimo wszczęcia egzekucji cywilnej, przeprowadzenia rozmów ostrzegawczych itp.). Drugi element, obiektywny, polega na trwaniu takiego stanu rzeczy przez pewien dłuższy czas (np. na wstrzymywaniu się z zapłatą kolejnych rat alimentacyjnych co najmniej przez 3 miesiące lub płacenie ich nieregularnie albo w kwotach znacznie niższych od należnych (uchwała SN z dnia 9 czerwca 1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86). Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 kwietnia 1996 r. wskazując, że w pojęciu "uchyla się" mieści się negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do wykonania nałożonego na nią obowiązku, który sprawia, że mimo obiektywnej możliwości jego wykonania, sprawca tego obowiązku nie wypełnia, gdyż wypełnić nie chce lub też zlekceważył obowiązek nałożony wyrokiem. Ten negatywny stosunek winien być wykazany stosownymi dowodami (II KRN 204/96, Prok. i Pr.-

wkl. 1996, nr 11, poz. 4). O ile w zaistniałym stanie faktycznym w istocie można uczynić oskarżonemu zarzut niewypelniania przez dłuższy czas ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, o tyle nie jest możliwym przypisanie jego zachowaniu cechy uporczywości. Oskarżony nie łożył wprawdzie na utrzymanie swoich małoletnich dzieci, nie było to jednak podyktowane jego złą wolą. Jak ustalono w toku postępowania, N. P. jest osobą o wykształceniu podstawowym, dodatkowo boryka się z problemami zdrowotnymi natury neurologicznej, które ujawniły się u niego we wczesnej młodości w związku z okolicznością, że urodził się on przedwcześnie. Wszystko to powoduje, że oskarżony napotyka na znaczne trudności w znalezieniu i utrzymaniu stałego zatrudnienia. Mając na uwadze, że oskarżony w okresie objętym zarzutem nie posiadał stałego dochodu i utrzymywał się z prac dorywczych, zezwalających na osiągnięcie wynagrodzenia w kwocie nieprzekraczającej 400 – 700 zł miesięcznie, w ocenie Sądu nie było możliwym zadośćuczynienie przez niego obowiązkowi alimentacyjnemu wobec dzieci. W ocenie Sądu uzyskiwane przez oskarżonego dochody nie pozwalały nawet w pełni na jego własne utrzymanie.

Reasumując, w ocenie Sądu żaden z ujawnionych dowodów nie pozwala na stwierdzenie, iż oskarżonemu można przypisać złą wolę warunkującą istnienie znamienia „uporczywości” w jakiegokolwiek postaci. Wręcz przeciwnie, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego należy stwierdzić, że nie wywiązywanie się przez oskarżonego z obowiązku alimentacyjnego na rzecz dzieci wynikało z trudnej sytuacji finansowej oskarżonego. W związku z powyższym, z zakresie przestępstwa określonego w art. 209 § 1 k.k. nie można w ocenie Sądu przyjąć odpowiedzialności oskarżonego, albowiem jego zachowanie nie wypełniło znamion określonego w przywołanym przepisie ustawy czynu zabronionego.

Mając powyższe na uwadze Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu i koszty sądowe zgodnie z art. 632 pkt.2 kpk przejął na rachunek Skarbu Państwa.